

# PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

**CENA PRENUMERATY:**

Miesięcznie mk. — 20 kwartalnie mk. 60. — rocznie mk. 240. —

**Cena numeru pojedynczego 1,50 m.**

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.  
Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.  
Artykuły bez oznaczenia honorarium uwzględnione są na bezplatne.

**CENA OGŁOSZEŃ:**

Przed tekstem mk. 5,00, w tekście mk. 6,00, po tekście reklamy mk. 3,00, nekrologi mk. 2,00, zwyżka 25% (za wiersz potłoczony jednostanowy).

Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30  
Ogłoszenia nadawane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

## Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyrekcją Fr. Rybkowskiego.

W czwartek 22 b. m.

Z powodu próby jeneralnej  
widowisko zawieszono

Piątek 23 b. m.

## SYBIR

Dramat w 4 aktach G. Zapolskiej.

## Pełne zaufanie dla Naczelnika.

WARSZAWA, 21 lipca (PAT). Na posiedzeniu Rady Obrony państwa dnia 19-go lipca Naczelnik państwa stwierdzając, że w dzisiejszej poważnej chwili piastowanie stanowiska Naczelnika państwa, oraz Naczelnego Wodza nieda się pomyśleć bez zupełnego zaufania społeczeństwa i bezwzględного poparcia wpływowych czynników w państwie podniósł, że dalsze pozostawanie jego na urzędzie musi być zależne od wiadomości, że zaufanie to posiada

i na takie poparcie liczyć może. W tym względzie zażądał jasnego wypowiedzenia się Rady Obrony państwa i dla umożliwienia jak najbardziej otwartej wymiany zdań między członkami ROP. opuścił zebranie. Zebrani członkowie ROP. w nieobecności członków wojskowych którzy wyszli z sali powzięli po krótkiej dyskusji jednomyślną uchwałę wyrażającą pełne zaufanie do osoby Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza.

## Obecny bolszewizm.

Ustrój sowiecki w Rosji w obecnej chwili jest już zupełnie czymś innym, niż partja komunistyczna, która za czasów Kiereńskiego przeliczywała w lewo wszystkie inne stronnictwa, obiecując pokój, chleb, dobrobyt i dezorganizując całe życie społeczne.

Obecny bolszewicki rząd jest bezwzględnie organizacją i to dość silną. Idzie tylko o to, w jakiej mierze ta organizacja urzeczywistniła socjalizm i co dobrego dała ludowi.

Rosja jest przeważnie krajem rolniczym. Ludność wiejska Rosji już przed wojną nie przenosiła 10%, obecnie — wskutek upadku miast — jest znacznie niższą. To też wszelkie próby socjalizacji w tym kraju, o ile miały zaważyć na serjo na stosunkach gospodarczych, musiały mieć na widoku ziemię. Cały socjalizm rosyjski, zaczynając od „Ziemli i Woli” do ostatnich czasów był przedewszystkiem, wyłącznie nieomal, socjalizmem agrarnym.

Bolszewicy kwestję agrarną rozstrzygnęli, lecz w sposób nie wspólny z socjalizmem nie mający. Chłopi rozdrali majątki wielkich właścicieli ziemskich i po różnych bójkach i utarczках podzielił je pomiędzy siebie. Początkowo sąd bolszewicki trzymał stronę „bledoty” wiejskiej, dopomagał małorolnym i bezrolnym do zdobycia kawałka ziemi, organizował też t. zw. sowieckie folwarki, t. j. prosto administrował wielkim majątkiem przez swego urzędnika. Z czasem jednak, widząc, że tą drogą nie podniesie wydajności gleby i nie zaspokoi potrzeb armji, oparł się na t. zw. „średniaku”, t. j. średnio zamożnym chłopie. Dziś średniak jest figurą panującą na wsi rosyjskiej.

Co to znaczy?

A oto to mianowicie znaczy, że bolszewizm na wsi wysunął na pierwszy plan średnio-zamożnego chłopca, indywidualnie władającego ziemią, inaczej powiedziawszy stworzył drobną burżuazję wiejską, tą kicą u nas reprezentują Wilosy i Rataje.

To nie jest rezultat socjalistyczny, to jest rezultat drobno-burżuazyjny. I innego rezultatu bolszewicy osiągnąć nie mogli, bo w ciągu kilku lat z góry niepodobna zbudować takiego aparatu państwowego, któryby mógł gospodarować na setkach milionów morgów, rozrzuconych na obrzymicą przestrzeni. Aby to móc przeprowadzić — należałoby rozporządzać dziesiątkami tysięcy wykwalifikowanych agronomów i dziesiątkami milionów wykwalifikowanych robotników rolnych.

W Rosji nic podobnego niema i dla tego tendencje socjalizacji ziem musiały doprowadzić do drobno-burżuazyjnego ustroju wsi.

I chłop rosyjski wyciąga konsekwencje ze swego panującego stanowiska. Nic nie daje za pieniądze, które straciły wartość. Daje tylko wzamian za towary, które mogą mu się przydać. We wsiach pod Moskwą chłopci już nic nie dają za meble,

obrazy, dywany, bo tych rzeczy już mają dosyć. Aby otrzymać od nich kartofle, jaja, lub mleko trzeba im płacić drogiemi kamieniami...

Jeżeli na wsi komunizm rosyjski zupełnie zbankrutował, to w miastach istotnie go wprowadzono. Domy, fabryki, koleje, kopalnie są upaństwowione. Na czele wszystkich tych instytucji stanęli urzędnicy bolszewicy. Początkowo właścicielami domów mieli być lokatorzy, właścicielami zakładów przemysłowych — pracujący w nich robotnicy. Poieważ jednak znowu w tych warunkach wydajność pracy była bardzo mała, więc dziś urzędnik bolszewicki, będący dyrektorem fabryki, jest panem życia i śmierci robotników. Wprowadzono dziesięciogodzinny dzień roboczy i za spóźnienie się o 10 minut grozi rozstrzelanie. Piekielny rygor, wprowadzony w fabrykach i kopalniach rządowych, stokroć przewyższa wszystko to, co się działo za carskich czasów. Mimo to, a raczej właśnie dla tego, wydajność pracy jest bardzo mała. Niefachowi dyrektorowie nie umieją kierować fabrykami, a zestrachani i zmęczeni robotnicy nie mogą należycie pracować.

I nic tu nie znaczy odcięcie od surowców zagranicznych, bo Rosja jest takim ogromem i tyle ma bogactw naturalnych, że w ogromnej większości gałęzi przemysłu doskonale mogłaby sama sobie wystarczyć, gdyby umiała i chciała pracować.

Każdy jest obowiązany pracować i każdy za swoją pracę dostaje pensję w papierowych pieniądzech, których siła kupna jest coraz mniejsza. Pensja wynosi około 6,000 rb. miesięcznie, a na jaknajskromniejsze utrzymanie potrzeba przeszło sto tysięcy miesięcznie.

W tych warunkach uszczęśliwiony „dyktaturą proletariatu” proletariát rosyjski masowo wymiera, a ponieważ lekarzy już dawno powystrzelano, jako kontrrewolucjonistów, więc nikt nie stawia tamy, nikt nie walczy z epidemją.

Amerykanie wielkim głosem wołają, że pomiędzy Rosją, a Polską trzeba przeprowadzić szeroki na 100 wiorst murtwy kordon i nikogo nie przepuszczać. Inaczej, nie tylko Polska, ale cała Europa wymrze na tyfus...

Całym tym beżmiarem niedoli i śmiertelnych skurczów rządzi sto tysięcy komunistów, i rządzi bezwarunkowo gorzej, niż dawniej rozporządzało się Rosją sto tysięcy żandarmów.

Skupieni około swego Centralnego Komitetu Wykonawczego, ślepo posłuszni swojemu wodzom, zajmują wszystkie wybitne stanowiska w urzędach i w armji. Są pomiędzy nimi niezawodnie szaleni zapaleńcy, gotowi zniszczyć ludzkość i sprowadzić ją do stanu dzikości, byleby postawić na swoim. Lecz — bezporównania liczniejsi są wśród nich wszelkiego rodzaju lotrzy, zbrodniarze, szubrawcy, wykołajęcy,

## Powstaje rząd koalicyjny.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 21 lipca. W związku z sytuacją polityczną podjęte zostały w Warszawie rokowania w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego. W tej chwili (godz. 12 w nocy) gabinet nie został jeszcze utworzony, ale wszystkie stronnictwa zgodziły się na gabinet koalicyjny od prawicy do socjalistów włącznie. Jako kandydata na ministra spraw zagranicznych wymieniają Daszyńskiego i prawdopodobnie ta

kandydatura nie spotka się ze sprzeciwem ze strony prawicy — ze względu na obecną sytuację międzynarodową, oraz na konieczność bezpośrednich rokowań z bolszewikami.

Premjerem będzie ktoś z mężów zaufania stronnictwa ludowego, ministrem pracy zostanie p. Peplowski. Horoskopy co do dalszych kandydatur są ryzykowne. Możliwym jest że po północy lista gabinetu będzie gotowa.

## Zasmienne uchwały Rady Obrony Państwa.

WARSZAWA 21 lipca. (PAT). Na posiedzeniu Rady Obrony Państwa odbytem dnia 19 i 20 lipca 20 roku w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa ROP przyjęła m. in. szereg przedłożeń, a w szczególności rozporządzenie w przedmiocie utworzenia straży obywatelskiej na obszarze byłej dzielnicy pruskiej.

- 1) rozporządzenie w przedmiocie ogłaszania w czasie wojny wiadomości dotyczących wojska i straży obrony państwa.
- 2) rozporządzenie w sprawie przyjmowania cudzoziemców do armji ochotniczej.
- 3) rozporządzenie w sprawie nielegalnego przekraczania granicy.
- 4) rozporządzenie o zasiłkach dla rodzin osób-służących w wojsku.

5) rozporządzenie w sprawie jednorazowych zapomóg dla rodzin ochotników.

6) rozporządzenie w sprawie pociągnięcia ludności do świadczeń osobistych i rzeczowych przy akcji ewakuacyjnej.

7) rozporządzenie w przedmiocie sądów doraźnych w b. zaborze austriackim i w b. zaborze rosyjskim.

8) rozporządzenie upoważniające ministra spraw wewnętrznych do przekazania na obszarach zagrożonych straży wykonawczej w przedmiocie utrzymania porządku i spokoju publicznego dowództwom wojskowym.





przez wojska angielskie. Nowe transporty wojsk znajdują się w drodze do Irlandji.

### Dymisja gabinetu tureckiego.

POLDHU 21 lipca (PAT). Radjo. Gabinet turecki podał się do dymisji. Zmiana gabinetu pozostaje w związku z podpisanem traktatu pokojowego.

### Spisek na życie sułtana.

BERLIN, 20 lipca, (PAT) Radjo. Korespondent „Timesa” z Konstantynopola donosi, że policja turecka odkryła spisek na życie sułtana. Spiskowcy mieli utworzyć nowy rząd tymczasowy. Wśród aresztowanych znajduje się były kapitan Enzer Efendi oraz Hussein Edsin, terorysta pozostający na służbie komitetu jedności i postępu.

### Zbiory we Francji.

PARYŻ, 20-go lipca, (PAT) Havas. Wspaniałe zbiory pozwolą wkrótce, zdaniem „Matina”, polepszyć rodzaj chleba, lecz prace przy żniwach są bardzo utrudnione przez brak rąk roboczych. Zarząd rolnictwa prowadzi rokowania w sprawie imigracji robotników rolnych z Włoch, Czechosłowacji i Polski.

### Ze stolicy i z kraju.

#### Lwów na pomoc Ojczyźnie.

LWÓW, 21 lipca (PAT). Dzienniki donoszą: wczoraj odbyła się

przysięga pierwszej grupy lwowskich oddziałów armji ochotniczej w liczbie około 3000 żołnierzy. W najbliższych dniach odbędzie się zaprzysiężenie partji następnej w tej samej mniej więcej sile. Niezależnie od tego zaciąg ochotniczy wśród urzędników państwowych dochodził do cyfry 10.000 żołnierzy nie wliczając tych wszystkich, którzy napłynęli wczoraj jak również zgłoszonych do służby pomocniczej.

### Włec N. P. R. w Sosnowcu.

SOSNOWIEC, 20 lipca, (PAT) Dziś odbył się ten wiec, zorganizowany przez Narodową Partję Robotniczą i Polskie Związki Zawodowe, na którym omawiano obecną sytuację. Przeprowadzono agitację za wstąpieniem do szeregów armji ochotniczej. Po wlecu dokonywano zapisów ochotników.

### Banki polskie żołnierzowi.

WARSZAWA 21 lipca. Związek Banków Polskich ofiarował dla żołnierza polskiego, walczącego o wolność Ojczyzny, 50 milionów mk., z których 10 milionów wręczył generałowi J. Hallerowi na armję ochotniczą, a 40 milionów mk. przeznaczył na pomoc sanitarną dla żołnierza.

### Namysłowiaci poszli do wojska.

WARSZAWA 21 lipca. Cała główna orkiestra Namysłowskiego przybyła z Grudziądza do Warszawy i zaciągnęła się do armji ochotniczej.

### Konfiskata.

WARSZAWA 21 lipca. (PAT). — Z rozporządzenia Komisarza Rządu na m. stoł. Warszawę za niezgodne z prawdą i tendencyjne przedstawienie waśni narodowych w szeregach żołnierzy czasopismo „Nasz Kurjer” na tydzień zawieszono.

### Poprawa sytuacji na froncie południowym.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 21 lipca. W ostatniej chwili nadeszły ze Lwowa wiadomości, że wczoraj po południu zlikwidowano zupełnie ataki bolszewickie w okolicy Radziwiłłowa i na linii Zbrucza. Bolszewicy zostali odparci.

### Powrót jeńców i uchodźców z Turkiestanu.

Państwowy urząd do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników otrzymał od rządu czecho-słowackiego za pośred-

nictwem konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze wiadomości, tyczące się sytuacji jeńców i uchodźców wojennych w Turkiestanie.

Wiadomości te rządowi czecho-słowackiemu złożył w formie raportu inż. Pochanek, któremu udało się wyjechać z Turkiestanu. Państwowy urząd za przy tej sposobności zaszczyt zawiadomić, że cyfra jeńców Polaków w Turkiestanie nie przekracza tysiąca ludzi i że strony polskiej poczynione zostały rozliczne możliwe starania, by ich repatriować.

Drogą, którą mogą się dostać do kraju, są dwie: przez Krasnowodsk i morze Kaspijskie—jedną, przez Persję—drugą. Repatriacją przez Krasnowodsk zajmuje się misja Państwowego urzędu J. U. R. repatriacją przez Persję—konsulat polski w Teheranie. Ze względu na warunki, repatriacji dokonywuje się w tempie bardzo powolnem.

### Wiadomości giełdowe.

21 lipca 1920 r.

Ruble carskie a 500	345—380
Ruble dumskie a 1000	78—71
Franki franc.	15.10—15.30—15.25
Funtysz.	700
Dolary St. Zjedn.	168—171.50—172.50
Marki niemieckie a 1000	480—461—453
„ „ „ 100	450
Czeki na Paryż	14.10—14.50—14.20
„ „ Wiedeń	101—104.50—102
„ „ Londyn	660—662
„ „ Nowy Jork	173—176.50—171
„ „ „ telegr.	171—172
„ „ Berlin	448—454—463

## OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

# DRUKARNIA

## DZIENNIK „P R A C A”

przyjmuje zamówienia wszelkiego rodzaju druki, po cenach przystępnych

ADMINISTRACJA DRUKARNI: PRZEJAZD Nr. 8, TELEFONU Nr. 32.

### !! KAWA SŁODZONA !!

„KAWO-SŁODOL”

z chrześcijańskiej palarni kawy wyrób i sprzedaż dozwolona przez Minister. Zdrow. Publicznego. Po ugotowaniu otrzymuje się kawę smaczną, słodką i pożywną. Zgodnie z przepisami—unikanie fałszyfikatów. Główny skład (bieloty) ul. Zawadzka Nr. 9. J. TRANKOWSKI i A. KUPKE. Sklepowi i kooperatywom rabat. 2300—6

### CZCIONKI

zużyte, ołów i metal kupujemy. Płacimy najwyższe ceny, adm. „PRACY”, Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

### OGłoszenia drobne.

A. A. A. Kupuje meble, dywany, garnitury, futra, biclisnę i różno sprzęty domowe, płace najniższej. Wólczańska 43, m. 6, Chrzano wicz.

A. Iamur Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2361—3

Bartczak Łukasz zagubił 2 paszporty rosyjski i niemiecki, wydane w Łodzi. 2375—5

Banke Izrael zagubił paszport niemiecki i kartę rejestracyjną, wydaną w Przejazdum Polickim. 2385—3

Cylich Majlich zagubił dowód tymczasowy, wydany w Łodzi.

Do sprzedania ogród owocowy od zaraz, wiadomość Szosa Rokicińska № 46 w Widzewie za mostem w domu Tłaczków. 2405—2

Hadler Edward zagubił kartę naliczową, wydaną w magistracie. 2401—1

Gwardziński Andrzej zagubił paszport polski, wydany C. K. E. P. w Rostowie N. D. —3

Jakubowicz Izak zagubił paszport rodzinny, wydany w Łodzi. 2401—1

Kupuje wyrobki oraz wiosy ściele A. Winer Nowo-Czerkieskiana 7 i Południowa 9. 2400—8

Kolasiński Wojciech zagubił 4 weksle na 350 rubli. 2373—3

Kupuje używane meble, garnitury, biclisnę, futra, dywany, maszyny do szycia, płace najwyższe ceny. Wełna Reich, ul. Będzińska 19, front sklep. 2371—30

Leszczyński Józef zagubił paszport rosyjski, wydany w gminie Holski i dowód wypuszczenia z więzienia. 2388—3

### Mebie

Zawsze do wyboru 50 kompletnych pokoi, gabinety, sypialki, jadalnie. Kuchnie od 2000 marek, stoły białe od 450 mk.,—biurka amerykańskie z suknom od 3000. Szafy, łóżka, otomany, zegarki i t. d. najtaniej poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki”, Piotrkowska 44, I piętro front. 2341—5

Nieierska Waleryja zagubiła dwa paszporty niemiecki i rosyjski, wydane w Łagiewnikach.—3

Niezychlewski Jan zagubił naliczową, wydaną z fabryki Gajowa. 2400—1

Najman Jakób Szlama zagubił paszport niemiecki, wydany w Kole. —3

Makower Borys Daniel zagubił paszport rosyjski, wydany w Białymstoku. 2674—3

Maurer Adolf zagubił kartę naliczową, wydaną z kooperatywy „Wyzwolenie”. 2370—1

Paradowski Kazimierz zagubił paszport rosyjski, wydany w Grabowie. —3

Pastuszkiewicz Tomasz zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. —3

Potrzebna zaraz do składu towarów wełnianych, do detalicznej sprzedaży rurynowana sprzedawczyni znająca również język niemiecki. Pożądano świadectwa z poważnych firm białostkich. Łódź, Sienkiewicza № 65, Edmund Wasilewski. 2391—2

Pilawa Walenty zagubił paszport rosyjski, wydany w gm. Gorakowice, oraz książeczkę członkowską z Nr. 19523. 2399—3

Szwaczki potrzebne do szycia wełnowego białego. Zgłaszać się Sienkiewicza 37, m. 42. 2392—2

Szwajcer Michał zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i bilet tramwajowy. 2388—3

Siedlecka Cecylja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2390—8

Szwajcer Michał zagubił portfel w którym były pieniądze, legitymacja, wydana z Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją i legitymacja Nar. Part. Rob. Laskawy znalazła raczy pieniądze zatrzymane, a reszta odebrać na ulice Kilińskiego 163. 2389—8

Szwajcer Michał zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2390—8

Zagubiona książeczka wojskowa o odroczeniu, wydana w Łasku na imię Mateusza Gembarowski. 2400—2

Stumpor Władysław zagubił paszport tymczasowy, wydany w Łodzi. 2403—8

Wywicka Aniela zagubiła naliczową, wydaną z fabryki Helntzia i Kunitzera w Widzewie. 2395—1

Zgubił pleś myśliwy małej brzozy pierś miał spłonięta. Po przeprowadzeniu go, dam nagrodę. Karol Podrzycki, ul. Konicha 4. 2397—3